

Sygn. akt I C 130/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 grudnia 2015 r.

Sąd Rejonowy w Łowiczu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Anna Czerwińska

Protokolant: sekr. sąd. Ewa Owczarczyk - Dęgus

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 listopada 2015 r. w Ł.

sprawy z powództwa **R. S.**

przeciwko **(...) S.A. z siedzibą w W.**

o zapłatę kwoty 72.771,63 złote

1. zasądza na rzecz powoda R. S. od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 45.000 (czterdzieści pięć tysięcy) złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 grudnia 2012 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za krzywdę,
2. zasądza na rzecz powoda R. S. od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 2.771,63 (dwa tysiące siedemset siedemdziesiąt jeden 63/100) złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 grudnia 2012 roku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania,
3. oddala powództwo w pozostałej części,
4. zasądza na rzecz powoda R. S. od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 4.051,86 (cztery tysiące pięćdziesiąt jeden 86/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygnatura akt I C 130/13

UZASADNIENIE

W pozwie złożonym dnia 5 marca 2013 roku, powód R. S. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. kwot: 70.000 złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13.12.2012 roku do dnia zapłaty, 1471,47 złotych tytułem odszkodowania- kosztów dojazdu do placówek medycznych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13.12.2012 roku, 4,16 złotych tytułem odszkodowania- kosztów leczenia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13.12.2012 roku, 1296 złotych tytułem zwrotu kosztów opieki osoby trzeciej wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13.12.2012 roku. Nadto wniósł o zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pozwu podniesiono, że w dniu 16.11.2011 roku w S. na terenie gospodarstwa rolnego stanowiącego własność S. S. miał miejsce wypadek podczas rozładowywania przyczepy, w wyniku którego powód doznał obrażeń ciała w postaci złamania wyrostków kolczystych L4 i L5, skutkującego zespołem bólowym odcinka l-S oraz wielomiejscowego, niestabilnego, obustronnego przednio- tylnego złamania miednicy.

Wskazano również, że w dacie zdarzenia właściciel gospodarstwa rolnego posiadał polisę OC rolników w pozwanym Zakładzie (...). W toku postępowania likwidacyjnego pozwany ubezpieczyciel uznał co do zasady swoją odpowiedzialność za zaistniałe zdarzenie i przyznał powodowi łącznie 50.000zł zadośćuczynienia, 4904,90zł tytułem

zwrotu kosztów przejazdu do placówek medycznych, 1387zł tytułem zwrotu kosztów leczenia, 4320zł tytułem zwrotu kosztów opieki osoby trzeciej. Pozwany wypłacił powodowi jedynie część odszkodowania i zadośćuczynienia pomniejszając je o 30% wobec uznania takiego stopnia przyczynienia się powoda do szkody. Kwota 50.000zł zadośćuczynienia została uznana przez powoda za nieadekwatną w stosunku do doznanych przez niego cierpień, zaś kwota odszkodowania została przez powoda zaakceptowana, przy czym powód zażądał zasądzenia brakującej części odszkodowania uznając, iż w żadnym stopniu nie przyczynił się do szkody.

(pozew- k. 3-8)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu. Podniósł, że w toku postępowania likwidacyjnego pozwany uznając zasadę swojej odpowiedzialności, wypłacił powodowi zadośćuczynienie za doznaną krzywdę i odszkodowanie w wysokości adekwatnej do rozmiaru krzywdy i szkody. Podniósł zarzut przyczynienia się powoda do szkody.

(odpowiedź na pozew- k. 18-20)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 16.11.2011 roku w S. na terenie gospodarstwa rolnego stanowiącego własność S. S. miał miejsce wypadek podczas rozładowywania drewna z przyczepy. Drewno było przywiezione kilka dni wcześniej i leżało na przyczepie w podwórku R. S.. Zabezpieczone było liną przewiazaną dookoła ładunku z przodu i z tyłu przyczepy, zawiązaną pod spodem przyczepy. Drewno wystawało za tylną burtę przyczepy około 1-2 metry oraz nad przyczepę na wysokość około 1-2 bali. S. S. kazał swemu 16- letniemu synowi R. wejść pod przyczepę i odwiązać linę. Po poluzowaniu liny otworzyła się burta przyczepy i drewno zaczęło spadać. R. S. nie zdążył uciec i został uderzony burtą przyczepy, a belki drewna spadły na niego. W czasie rozładunku drewna powód wykonywał polecenia ojca. Była to jego pierwsza praca tego rodzaju, wcześniej nie uczestniczył w rozładunku drewna, pomagał przy drobnych pracach w gospodarstwie ojca. Był uczniem I klasy Technikum Rolniczego w Ł.. Miał jedynie zajęcia teoretyczne. Zajęcia praktyczne zaczynały się w II klasie technikum. W dniu zdarzenia przyczepa była sprawna, miała wszystkie zawiasy, zapięcia przy burtach. Nie były one porzewiałe. Była to przyczepa używana, w ogólnym słabym stanie technicznym. Na bokach przyczepy występowała niewielka rdza. Pod wpływem działania siły drewna ułożonego na sobie urwało się ucho zapięcia łączącego burtę podłużną i poprzeczną przyczepy powodując otwarcie burty i wypadnięcie drewna. Powód nie spodziewał się, że po odwiązaniu lin ściągających drewno na przyczepie urwie się ucho zaczepu łączącego burty i burta otworzy się, a drzewo zacznie spadać. Lewy zaczep łączący burty nie urwał się, zaś zaczep, który się urwał nie miał widocznych śladów mogących świadczyć, że nie jest sprawny technicznie, tj nie był skorodowany, porzewiał z wyraźnymi oznakami. Powód wiedział, że przyczepa była wcześniej używana przez ojca, np. do przewozu słomy i nigdy nie było żadnych problemów.

/ bezsporne, zeznania powoda- protokół elektroniczny z dnia 27.11.2015r: 00:17:11 oraz k. 138 i nast., zeznania świadka S. S. –k. 139 i nast., dokumentacja fotograficzna z akt szkody- 32-39, 54-57, oświadczenie S. S.- k. 31, pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu BHP J. R. oraz opinie uzupełniające-k. 151-152, 191-192, protokół elektroniczny z dnia 27.11.2015r.: 00:03:46/

W wyniku wypadku powód doznał obrażeń ciała w postaci złamania wieloodłamowego miednicy: obu kości łonowych, lewej kości kulszowej, prawej części kości krzyżowej, podwichnięcia lewego stawu krzyżowo- biodrowego, złamania wyrostków kolczystych L4 i L5, urazu głowy. Bezpośrednio po wypadku powoda przyjęto do Kliniki (...), gdzie przebywał do dnia 2.12.2011r. Poddany został operacji otwartego nastawienia złamań kości łonowych i zespolenia metalową płytą (...). Dalsze leczenie kontynuowano w Klinice (...), gdzie w dniu 2.12.2011r. wykonano tylną stabilizację kręgów L5/S1/S2 i kości biodrowej płyta S.. Po tej operacji powód zaczął chodzić, początkowo przy pomocy kul. Do domu został wypisany w dniu 14.01.2012r., gdy poruszał się już bez kul. Ponowny pobyt w Klinice (...) miał miejsce w dniach 27.01.- 27.02.2012r. z powodu złego gojenia się rany pooperacyjnej. Wykonano wtórne wycięcie rany i plastykę pozostających blizn. Po wypisaniu ze szpitala nie było stosowane specjalistyczne leczenie usprawniające. Metalowe elementy zespolenia nadal pozostają w ciele powoda. Od września 2012r. powód powrócił do

szkoły. Nie uczestniczył jedynie w zajęciach wychowania fizycznego. Obecnie powód nie może dźwigać, wykonywać większości ćwiczeń na lekcjach wychowania fizycznego, grać w gry zespołowe wymagające większego kontaktu z przeciwnikiem, ma ograniczoną ruchomość kręgosłupa w odcinku lędźwiowym, odczuwa ból kręgosłupa po dłuższym wysiłku, np. dłuższym chodzeniu, schylaniu się, ale także na zmianę pogody. Na ciele powoda pozostały blizny pooperacyjne o długości 107 mm i szerokości od 17 do 27mm w części przedniej miednicy oraz o długości 120mm i szerokości 11mm z licznymi prostopadłymi do jej przebiegu bliznami po szwach chirurgicznych o długości 28mm w okolicy lędźwiowo-krzyżowej, a także blizna w okolicy ciemieniowo – potylicznej długości 53mm i szerokości 7mm. Oszpecenie wyglądu powoda spowodowane bliznami powoduje trwałe uszczerbek na zdrowiu łącznie wynoszący 5 %. Uszczerbek na zdrowiu powoda w zakresie narządów ruchu jest stały i wynosi 32%. Proces leczenia powoda dobiegł końca, ale nie spowodował odzyskania pełnej sprawności i najprawdopodobniej powód nie odzyska większego zakresu ruchomości kręgosłupa lędźwiowego. Powód nie doznał w wyniku wypadku obrażeń typu neurologicznego. Zakres cierpień fizycznych i psychicznych powoda w związku z obrażeniami powstałymi na skutek wypadku był duży, ze względu na doznawany ból, konieczność pozostawania w szpitalu, trzema zabiegami operacyjnymi, konieczność chodzenia przy pomocy kul, ograniczenie sprawności.

(dokumentacja medyczna – k. 93-94a, pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii A. W. oraz opinie uzupełniające – k. 72-73, 112-113, 208, pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu neurologii J. Z. – k. 96-97, pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu chirurgii plastycznej C. D. oraz opinia uzupełniająca – k. 153-156, 176-177, zeznania powoda- protokół elektroniczny: 00:17:11, oraz k. 138 i nast.,)

Ojciec powoda w dniu wypadku posiadał zawartą z pozwanym w przedmiotowej sprawie (...) S.A. umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej rolników z tytułu posiadania gospodarstwa rolnego.

W dniu 23.04.2012 roku powód zgłosił u pozwanego szkodę. Wezwał ubezpieczyciela do wypłaty 115.000zł zadośćuczynienia, 13,87zł tytułem zwrotu kosztów leczenia, 539 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdów i 5840zł tytułem zwrotu kosztów opieki osób trzecich, zaznaczając, że jest to kwota wstępna, zaś ostateczna kwota zostanie sprecyzowana po skompletowaniu całości dokumentacji w sprawie. Powód w związku z wypadkiem poniósł koszty dojazdów do placówek medycznych, koszty zakupu leków. Po wypadku nie mógł samodzielnie wykonywać wielu czynności i wymagał pomocy osób trzecich praktycznie we wszystkich czynnościach związanych z nieco większym wysiłkiem.

/bezsporne, zgłoszenie szkody-k. 46-47/

Na mocy decyzji pozwanego z 2.05.2012r., 28.05.2012r., 24.10.2012r. i 12.12.2012r. zostało przyznane powodowi zadośćuczynienie w kwocie łącznej 50.000zł, zwrot kosztów dojazdu w łącznej kwocie 4.904,90zł, zwrot kosztów leczenia 13,87zł, zwrot kosztów opieki osób trzecich 4320zł. Wypłatę przyznanych kwot pozwany pomniejszył o 30% z tytułu przyczynienia się powoda do szkody poprzez niezastosowanie podstawowych zasad ostrożności podczas pracy przy rozładunku drewna, tj wejście pod załadowaną ciężkim drewnem przyczepę, która była w złym stanie technicznym.

(bezsporne, decyzje pozwanego –k.27, 48-53).

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie powołanych wyżej dowodów.

Wszelkie wątpliwości zgłaszane przez strony do opinii biegłych zostały wyjaśnione w uzupełniających opiniach. Złożone do akt sprawy kserokopie dokumentów z akt szkodowych, w tym kserokopie dokumentacji fotograficznej, nie były kwestionowane przez strony, nie budziły też wątpliwości sądu.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo o zadośćuczynienie podlega uwzględnieniu w części, zaś powództwo o odszkodowanie podlega uwzględnieniu w całości. Wysokość żadanego przez powoda odszkodowania ustalona przez niego została jako różnica

pomiędzy odszkodowaniem przyznanym przez pozwanego na mocy decyzji, a wypłaconym po jego pomniejszeniu o 30%. W ocenie sądu pozwany bezzasadnie pomniejszył wypłatę odszkodowania, a także zadośćuczynienia przyjmując, iż powód przyczynił się do powstania szkody. Nadto ustalona kwota zadośćuczynienia jest nieadekwatna do rozmiaru krzywdy powoda.

W myśl art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

Zdaniem sądu, biorąc pod uwagę wiek powoda i jego doświadczenie w pracach w gospodarstwie ojca, a także stan techniczny przyczepy dostrzegalny dla powoda, nie można podzielić stanowiska pozwanego co do przyczynienia się powoda do powstania szkody. Należy mieć na uwadze, że powód w dacie wypadku miał 16 lat i nikłe doświadczenie w tego rodzaju pracach, a rozładunek drewna dokonywany był pod nadzorem i kierownictwem jego ojca- wieloletniego rolnika. Powód widząc jaki był stan przyczepy, który nie zdradzał żadnych oznak potencjalnej niesprawności technicznej nie mógł spodziewać się, że po odwiązaniu lin ściągających drewno na przyczepie urwie się ucho zaczepu łączącego burty i burta otworzy się, a drzewo zacznie spadać. Nie miał zatem powodu, aby nie wykonać polecenia ojca rozwiązania liny mocującej drewno i wejść w tym celu, w zakresie koniecznym, pod przyczepę. Trzeba podkreślić, że powód miał wiedzę, że przyczepa wykorzystywana była do przewozu słomy i nigdy nie zawiodły zabezpieczenia burt. Ponadto podkreślić trzeba, że zaczep, który się urwał nie miał widocznych śladów mogących świadczyć, że nie jest sprawny technicznie, tj nie był skorodowany, pordzewiały.

W sprawie niniejszej udowodniona została szkoda, czyli uszczerbek w dobrach chronionych prawem powstały wbrew woli poszkodowanego, różnica między obecnym stanem a stanem jaki istniałby, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Udowodnione zostało także zdarzenie, z którym ustawa wiąże obowiązek naprawienia szkody, a także związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem a szkodą.

W przedmiotowej sprawie ubezpieczyciel nie kwestionował podstawy swojej odpowiedzialności, czego wyrazem była wypłata na rzecz powoda w postępowaniu likwidacyjnym łącznej kwoty 41.467 złotych. Niesporne było objęcie umową ubezpieczenia, zawartą z pozwanym, odpowiedzialności ojca powoda za szkody wyrządzone w związku z prowadzeniem gospodarstwa rolnego. Na gruncie przedmiotowej sprawy wysokość należnego odszkodowania i podstawa odpowiedzialności pozwanego nie były kwestionowane, dlatego też nie stanowiły przedmiotu szczegółowych rozważań Sądu.

Zgodnie z treścią przepisu art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.03.124.1152 ze zm.), poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń, przy czym ubezpieczyciel odpowiada w takim wypadku za sprawcę szkody w granicach jego odpowiedzialności. Stosownie do treści przepisu art. 50 ust. 1 powołanej ustawy, z ubezpieczenia OC rolników przysługuje odszkodowanie, jeżeli rolnik, osoba pozostająca z nim we wspólnym gospodarstwie domowym lub osoba pracująca w jego gospodarstwie rolnym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z posiadaniem przez rolnika tego gospodarstwa rolnego szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. W myśl art. 51 ustawy ubezpieczeniem OC rolników jest objęta odpowiedzialność cywilna rolnika oraz każdej osoby, która pracując w gospodarstwie rolnym w okresie trwania ochrony ubezpieczeniowej wyrządziła szkodę w związku z posiadaniem przez rolnika tego gospodarstwa rolnego. Przepis art. 52 ustawy stanowi, że odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej osoby odpowiedzialnej, najwyżej jednak do ustalonej w umowie sumy gwarancyjnej.

W sprawie niniejszej sporna była wysokość dochodzonego zadośćuczynienia, a nadto kwestia przyczynienia się powoda do szkody, która to kwestia omówiona została na wstępie rozważań prawnych sądu.

Pozwany podnosił, iż ustalona przez niego w postępowaniu likwidacyjnym szkody kwota 50.000 zł zadośćuczynienia w całości rekompensuje doznaną przez powoda krzywdę.

Podstawę prawną roszczenia o zadośćuczynienia stanowi art. 445 § 1 kc w zw. z art. 444 kc. Zadośćuczynienie jest szczególną formą odszkodowania w wypadku wyrządzenia szkody niemajątkowej. Brak w przepisach kodeksu cywilnego kryteriów ustalania jego wysokości. Orzecznictwo wskazuje, że badaniu podlega przede wszystkim rozmiar doznanej krzywdy; stopień, rodzaj, natężenie, intensywność i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość skutków oraz prognozy na przyszłość. Należy przy tym mieć na uwadze rodzaj dóbr osoby ludzkiej, które zostały naruszone. Okoliczności te winny być ocenione przez pryzmat konsekwencji, jakie uszczerbek wywołuje w dziedzinie życia osobistego i społecznego indywidualnie oznaczonego pokrzywdzonego. Ocena krzywdy doznanej przez powoda winna opierać się na rzetelnych, w miarę możliwości zobiektywizowanych kryteriach opartych na przeprowadzonym postępowaniu dowodowym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26.08.2004 r., sygn. akt WA 18/04, publ. OSN z 2004 r., Nr 1, poz. 1487). W tym zakresie istotne znaczenie miały zeznania powoda oraz opinie biegłych sądowych, które wskazały, jakie dolegliwości powstały na skutek wypadku, określiły rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych oraz rokowania na przyszłość oraz stan zdrowia powoda po zdarzeniu. Zaznaczyć należy, że uszczerbek na zdrowiu powoda z ortopedycznego punktu widzenia został określony na 32 %, a z punktu widzenia chirurgii plastycznej na 5%. Doznane przez powoda cierpienia fizyczne i psychiczne były spowodowane bólem i ograniczeniem sprawności ruchowej. Ich zakres był znaczny. Powód w dacie wypadku miał 16 lat i był w pełni zdrowym młodym człowiekiem. W związku ze zdarzeniem z dnia 16.11.2011 roku, ma ograniczone możliwości ruchowe, przede wszystkim ma trudności ze schylaniem się, nie może dźwigać, odczuwa ból po wysiłku czy na zmianę pogody. W codziennym funkcjonowaniu powód odczuwa dyskomfort z powodu niepełnej sprawności. Przed wypadkiem powód była osobą normalnie funkcjonującą, aktywną ruchowo.

Widoki na przyszłość powoda z ortopedycznego punktu widzenia są umiarkowanie dobre, biegły wskazał, iż powód najprawdopodobniej nie odzyska już większego zakresu ruchomości kręgosłupa lędźwiowego, a zespół bólowy, choć niewielki i okresowy, nadal występuje i brak jest możliwości określenia jak długo będzie się jeszcze utrzymywał. Blizny na ciele powoda pozostaną już na zawsze.

W ocenie Sądu, mając na uwadze poczynione ustalenia, należy przyjąć, iż adekwatną kwotą z tytułu zadośćuczynienia jest kwota 80.000 złotych. W opisanym stanie faktycznym spełnia ona funkcję rekompensacyjną. Kwota ta nie ma wyłącznie symbolicznego charakteru, odpowiada cierpieniom doznany przez poszkodowanego i umożliwia zrehabilitowanie w formie materialnej doświadczonej przez niego krzywdy. Biorąc pod uwagę fakt wypłaty przez pozwanego kwoty 35.000zł tytułem zadośćuczynienia, zasadne było żądanie zasądzenia z tego tytułu dodatkowo kwoty 45.000 złotych. W pozostałym zakresie sąd uznał powództwo za wygórowane i je oddalił.

Powód dochodził również zasądzenia odszkodowania z tytułu poniesionych kosztów leczenia, zakupu leków i opieki osób trzecich.

Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, iż koszty te ustalone zostały przez pozwanego na mocy decyzji na łączną kwotę 9.238,77zł, zaś po pomniejszeniu o 30% wypłacono powodowi z tego tytułu 6467,14zł. Wobec braku sporu co do wysokości należnego odszkodowania, przy przyjęciu, iż powód nie przyczynił się do powstania szkody, zasadne jest powództwo o zasądzenie brakujących 30% odszkodowania, tj kwoty 2771,63zł. Roszczenie w zakresie odszkodowania było zasadne w świetle art. 444 par. 1 k.c.

Podstawę orzeczenia o odsetkach stanowi art. 481 § 1 kc. zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe (§ 2 art. 481 k.c.).

Odsetki od kwoty zadośćuczynienia i odszkodowania, zgodnie z żądaniem pozwu zostały zasądzone od dnia 13.12.2012 roku, czyli po upływie 30 dni od dnia zgłoszeniu szkody, a także po ostatecznym ustaleniu przez pozwanego należnego świadczenia na mocy decyzji z dnia 12.12.2012r..

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o art. 100 zd.1 k.p.c. Powód poniósł koszty w łącznej kwocie 8597,72zł, w tym wynagrodzenie pełnomocnika – radcy prawnego w wysokości 3600zł, ustalone w oparciu o § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu. Pozwany poniósł koszty w łącznej kwocie 4617zł, w tym wynagrodzenie pełnomocnika- radcy prawnego w kwocie 3600zł. Powód wygrał proces w 65,6%. Z tego też względu Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4051,86zł z tytułem zwrotu części kosztów procesu poniesionych przez powoda.